



Sygn. akt I PK 277/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

Protokolant Joanna Porowska

w sprawie z powództwa A. H.
przeciwko D. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 3 lipca 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 21 czerwca 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w J. – Sąd Pracy wyrokiem z 15 lutego 2012 r., zasądził od pozwanego D. G. na rzecz powoda A. H. kwotę 29.986,85 zł z ustawowymi odsetkami od 23 września 2011 r. tytułem odszkodowania.

Powód pozwem z 23 września 2011 r. domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 29.986,85 zł z odsetkami. Podał, że w 2002 r. rozpoczął działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. „C.” A. H. i zawarł z pozwanym jako pracownikiem umowę o pracę. Faktycznie prowadzeniem przedsiębiorstwa zajmował się pozwany, który miał wypłacać powodowi kwoty po 1.000 zł miesięcznie tytułem części zysków. Pozwany nadużył zaufania powoda, ponieważ zawierał różnego rodzaju umowy handlowe w imieniu powoda, do czego nie był upoważniony. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z 6 lipca 2009 r., pozwany został uznany za winnego popełnienia czynów wyczerpujących znamiona przestępstwa i skazany na karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby trzech lat oraz na grzywnę. Pozwany swoim zachowaniem, które wyczerpało znamiona przestępstwa, doprowadził do wszczęcia przeciwko powodowi szeregu postępowań egzekucyjnych, w wyniku których powód poniósł szkodę w wysokości 29.986,85 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Potwierdził, że wyrokiem Sądu Rejonowego z 6 lipca 2009 r., został skazany za popełnienie przestępstw, jednak czyny mu przypisane nie dotyczyły działań na szkodę powoda, lecz innych podmiotów. Pozwany podkreślił, że nie został skazany za przestępstwa popełnione na szkodę powoda, co wyraźnie wynika z sentencji wyroku z 6 lipca 2009 r. Powód dowiedział się o szkodzie, z której wywodzi swoje roszczenie, w latach 2004/2005, a kwoty należne kontrahentom zapłacił w lutym 2008 r. Niezależnie zatem od tego, czy powód podstawy prawnej swojego roszczenia upatruje w art. 415 k.c., czy też jako były pracodawca pozwanego w przepisach o odpowiedzialności pracownika, jego roszczenie uległo przedawnieniu stosownie do treści art. 442 § 1 k.c. albo art. 291 § 2 k.p.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód 2 października 2002 r. dokonał wpisu do ewidencji przedsiębiorców swojej działalności pod nazwą F.H.U. „C.” A. H. z siedzibą w J. W dniu 28 października 2002 r. powód zawarł z pozwanym umowę o pracę na stanowisku specjalisty do spraw marketingu i logistyki w wymiarze 1/4

etatu. W dniu 29 października 2002 r. w Urzędzie Skarbowym zostało złożone pełnomocnictwo udzielone przez A. H. - D. G. do reprezentowania F.H.U. „C.” A. H. z siedzibą w J. w Urzędzie Skarbowym w sprawach prawno-podatkowych. Pełnomocnictwo upoważniało pozwanego do składania w Urzędzie Skarbowym dokumentów i oświadczeń i podpisywania ich własnym nazwiskiem. Od momentu założenia F.H.U. „C.” A. H. powód nie interesował się jej działalnością. W 2005 r. dowiedział się o potrąceniach komorniczych z otrzymywanego świadczenia emerytalnego i o postępowaniach egzekucyjnych związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Powód uregulował z tego tytułu zadłużenia wobec wierzycieli wraz z kosztami postępowań egzekucyjnych w łącznej kwocie 29.986,85 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że wykonując swoje obowiązki w firmie powoda, pozwany dopuścił się szeregu nieprawidłowości, w wyniku czego firma popadła w długi. Sąd Rejonowy prawomocnym wyrokiem z 6 lipca 2009 r., uznał pozwanego za winnego popełnienia czynów wyczerpujących znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 29.986,85 zł, na którą składały się należności zapłacone wierzycielom oraz koszty postępowań egzekucyjnych wszczętych przeciwko powodowi na skutek przestępstw popełnionych przez pozwanego.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powód jako pracodawca pozwanego poniósł szkodę w związku z popełnieniem przez niego przestępstw. Na skutek działań pozwanego, noszących znamiona przestępstw, powstały po stronie firmy długi, które powód jako pracodawca pozwanego i właściciel F.H.U. „C.” A. H. zobowiązany był spłacić, zaspokajając wierzycieli. Czyny, jakich się dopuścił pozwany w czasie zatrudnienia w F.H.U. „C.”, popełnione zostały umyślnie, a zatem odpowiada on za wyrządzoną szkodę w pełnej wysokości. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego, że został wprawdzie skazany za przestępstwo z art. 286 k.k., ale czyny mu przypisane nie stanowiły działania na szkodę powoda, lecz innych podmiotów.

Sąd Rejonowy stwierdził, że nietrafny jest podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 291 § 3 k.p., jeżeli pracownik umyślnie

wyrządził szkodę pracodawcy, do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Według art. 442¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd stwierdził, że bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda należy liczyć od daty wydania wyroku karnego w sprawie VI K .../08, czyli od 6 lipca 2009 r., ponieważ dopiero tego dnia powód dowiedział się, że nie można go uznać za pokrzywdzonego przestępstwem oszustwa dokonanego przez pozwanego, co w konsekwencji oznacza brak możliwości zrekompensowania mu w postępowaniu karnym strat poniesionych w wyniku działań oskarżonego. Bez względu na to, czy zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie art. 442¹ § 1 k.c., czy art. 442¹ § 2 k.c., roszczenie będące przedmiotem postępowania nie uległo przedawnieniu, skoro pozew w niniejszej sprawie wpłynął 23 września 2011 r., a pozwany dopuścił się przestępstw w okresie od października 2002 r. do marca 2005 r. Zdaniem Sądu Rejonowego zastosowanie w rozpoznawanej sprawie znajduje art. 442¹ § 2 k.c., ponieważ szkoda wynikła z przestępstwa popełnionego przez pozwanego, co potwierdził wyrok wydany w sprawie karnej.

Powód udowodnił okoliczności uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego jako swojego pracownika oraz wysokość powstałej szkody. Powód wykazał, że w okresie zatrudnienia u niego pozwany wyrządził szkodę osobom trzecim, za co został skazany prawomocnym wyrokiem, a powód jako pracodawca zobowiązany do jej naprawienia uregulował z tego tytułu zadłużenie wobec wierzycieli wraz z kosztami postępowań egzekucyjnych w łącznej kwocie 29.986,85 zł. Pozwany umyślnie wyrządził szkodę i jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 291 § 2 k.p. oraz 442¹ § 1 i 2 k.c., polegającą na nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia i przyjęciu, że do roszczenia powoda ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, podczas gdy roszczenie powoda wobec pozwanego jest roszczeniem

regresowym pracodawcy wobec pracownika w rozumieniu art. 291 § 2 k.p. bądź art. 442¹ § 1 k.c. w związku z art. 291 § 3 k.p. Apelujący zarzucił również sprzeczność dokonanych ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego materiału, wynikającą z przyjęcia, że początek biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda stanowi dzień wydania wyroku w sprawie karnej przeciwko pozwanemu, czyli 6 lipca 2009 r., podczas gdy jako początek biegu tego terminu przyjąć należy dzień, w którym powód dokonał ostatecznej zapłaty kwot należnych jego wierzycielom, a więc 12 lutego 2008 r. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy w G. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 21 czerwca 2012 r., oddalił apelację.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód jako pracodawca pozwanego niewątpliwie poniósł szkodę w związku z popełnieniem przez niego przestępstw. Pozwany dopuścił się szeregu czynów, za które został skazany prawomocnym wyrokiem. Przestępstwa te zostały popełnione umyślnie, a zatem zgodnie z art. 122 k.p. odpowiada on za wyrządzoną szkodę w pełnej wysokości.

Według art. 291 § 3 k.p., jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. W rozpoznawanej sprawie należało rozważyć, czy zastosowanie znajdzie art. 442¹ § 1 k.c., czy też art. 442¹ § 2 k.c.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sadu Rejonowego, że bieg terminu przedawnienia w rozpoznawanej sprawie należy liczyć od dnia wydania wyroku w sprawie VI K .../08, czyli od 6 lipca 2009 r. Zdaniem Sądu Okręgowego powód o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedział się 12 lutego 2008 r., kiedy ostatecznie naprawił szkodę wyrządzoną wierzycielom swojej firmy. Od tej daty rozpoczął bieg trzyletni termin przedawnienia, który upłynął 12 lutego 2011 r. Nie upłynął jednak dwudziestoletni termin przedawnienia roszczenia określony w art. 442¹ § 2 k.c., albowiem pozwany dopuścił się przestępstw umyślnych określonych w art. 286 § 1 k.k. i 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. w okresie od października 2002 r. do marca 2005 r.

Powód poniósł szkodę na skutek przestępczego działania pozwanego, a zatem zastosowanie znajduje art. 442¹ § 2 k.c. Wystarczy, że szkoda, którą poniósł powód, pośrednio wynika z występku lub zbrodni, którego dopuścił się pozwany, aby zastosować art. 442¹ § 2 k.c. Nie ma doniosłości zarzut apelacji, że skazanie pozwanego nie dotyczyło działania na szkodę powoda, lecz innych podmiotów. Wystarczy, że powód poniósł szkodę wskutek przestępczego działania pozwanego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu pozwanego jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 291 § 2 k.p. oraz art. 442¹ § 1 i 2 k.c., wynikającą z zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. w związku z art. 291 § 3 k.p., co polegało na nieuwzględnieniu zarzutu przedawnienia i przyjęciu, że do roszczenia powoda ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, podczas gdy roszczenie powoda wobec pozwanego ma charakter roszczenia regresowego pracodawcy wobec pracownika w rozumieniu art. 291 § 2 k.p. bądź art. 442¹ § 1 k.c. w związku z art. 291 § 3 k.p.; 2) naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 11 k.p.c., przez pominięcie przez sąd cywilny wiążącego ustalenia co do osoby pokrzywdzonego, dokonanego w prawomocnym skazującym wyroku karnym oraz przyjęcie, że dla uznania, iż do odpowiedzialności pozwanego względem powoda zastosowanie ma art. 442¹ § 2 k.c., wystarczy, że szkoda, jaką poniósł powód, wynika pośrednio z przestępczego działania pozwanego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji wydał swoje orzeczenie z zastosowaniem niewłaściwych przepisów, po dokonaniu błędnej wykładni przepisów dotyczących kwestii przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (w tym szkody wynikłej ze zbrodni lub

występku) oraz przedawnienia roszczeń wynikających ze stosunku pracy, w tym roszczeń regresowych pracodawcy wobec pracownika.

Skarżący podniósł również, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy do roszczeń pracodawcy o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku, a wyrządzonej przez pracownika, skazanego za to przestępstwo prawomocnym wyrokiem sądu karnego, ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia wynikający z art. 442¹ § 2 k.c., w sytuacji, gdy pracodawca ten nie został uznany w postępowaniu karnym za pokrzywdzonego czynem popełnionym przez pracownika. Zgodnie z art. 11 zdanie pierwsze k.p.c. sąd cywilny związany jest ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Skoro w postępowaniu karnym powód nie został uznany za pokrzywdzonego, nie może on w postępowaniu cywilnym wywodzić swojej szkody z występku, za który został skazany pozwany. Tym samym brak jest przesłanek do przyjęcia, że roszczenie o naprawienie szkody powoda podlega dwudziestoletniemu terminowi przedawnienia i nie jest zależne od daty powzięcia wiadomości o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Skoro w postępowaniu karnym powód nie został uznany za pokrzywdzonego, nie może w postępowaniu cywilnym dochodzić swojej szkody z występku, za który pozwany został skazany. Bezsporne jest, że szkoda po stronie powoda powstała w związku z działaniami pozwanego. Ze względu na brak tożsamości podmiotowej co do osoby uznanej prawomocnym wyrokiem karnym za pokrzywdzonego i osoby, która wytoczyła powództwo w niniejszej sprawie, powód nie może, przy dochodzeniu swojego roszczenia w postępowaniu cywilnym, odpierając zarzut przedawnienia, powoływać się na dwudziestoletni termin przedawnienia wynikający z art. 442¹ § 2 k.c. Sąd drugiej instancji przyjął jako początek biegu terminu przedawnienia 12 lutego 2008 r. Pozew w niniejszej sprawie wpłynął 23 września 2011 r. Termin przedawnienia roszczenia powoda upłynął najpóźniej 12 lutego 2011 r. Wytaczając powództwo po tej dacie, powód nie mógł skutecznie dochodzić naprawienia szkody wyrządzonej mu przez pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

1. Nie jest uzasadniony kasacyjny zarzut naruszenia art. 11 k.p.c., do czego miało dojść – zdaniem pozwanego – w wyniku pominięcia przez Sąd Okręgowy wiążącego ustalenia co do osób pokrzywdzonych, dokonanego w prawomocnym skazującym wyroku karnym oraz przyjęcia, że dla uznania, iż do odpowiedzialności pozwanego wobec powoda ma zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c., wystarczy, że szkoda, jaką poniósł powód, wynika pośrednio z przestępnego działania pozwanego.

Powyższy zarzut przypisuje związaniu sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem karnym szerszy zakres, niż to wynika z treści normatywnej art. 11 k.p.c. oraz celu tej instytucji. Zgodnie z treścią art. 11 zdanie pierwsze k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Związanie sądu cywilnego, o którym mowa w art. 11 k.p.c., dotyczy związania ustaleniami sądu karnego w zakresie znamion przestępstwa popełnionego przez osobę skazaną wyrokiem karnym. Ustalenia prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd cywilny w sprawie o naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa w tym znaczeniu, że pozwany (uprzednio skazany za przestępstwo) nie może już udowodniać przed sądem cywilnym, że nie popełnił przypisanego mu czynu zabronionego, że nie można przypisać mu winy, albo że dokonał go na kwotę mniejszą, niż ustalona w sentencji wyroku skazującego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 stycznia 1970 r., I PR 91/69, OSNCP 1970, nr 11, poz. 197; z 10 kwietnia 1981 r., IV CR 101/81, LexPolonica nr 321314; z 18 sierpnia 2009 r., I PK 60/90, OSNP 2011, nr 7-8, poz. 101). Z art. 11 k.p.c. nie wynika natomiast zakaz ustalenia przez sąd w postępowaniu cywilnym wszelkich innych okoliczności nienależących do istoty przestępstwa, a mających znaczenie dla oceny zasadności zgłoszonego powództwa o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną popełnieniem przestępstwa (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 grudnia 1971 r., II CR 529/71, LexPolonica nr 322294). W orzeczeniu z 31 grudnia 1936 r., C.II. 1954/36 (OSN 1937, poz. 267) Sąd Najwyższy przyjął, że w sporze o wynagrodzenie szkody spowodowanej przywłaszczeniem cudzych rzeczy ruchomych, ustalenia sądu karnego wiążą sąd cywilny tylko o tyle, o ile dotyczą

popęlnienia przestępstwa, natomiast ogólną wysokość szkody sąd cywilny powinien ustalić samoistnie. Z kolei w wyroku z dnia 4 maja 1965 r., I PR 116/65 (OSPika 1966 nr 12, poz. 280) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że wynikające z wyroku karnego skazanie pozwanego za przestępstwo nie wyklucza ustalenia przez sąd cywilny braku szkody po stronie powoda, skoro zobowiązanie pozwanego do naprawienia szkody mogło wygasnąć wskutek potrącenia, przedawnienia, prekluzji, wyrównania szkody, wreszcie jej skompensowania.

Wykładnia art. 11 k.p.c. (oraz jego odpowiednika w k.p.c. z 1930 r., poprzednio obowiązującego art. 7 § 1 d.k.p.c.) była zatem przedmiotem bogatego i jednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, między innymi, że wyrok skazujący z reguły nie wiąże sądu cywilnego w zakresie wysokości szkody wskazanej przez sąd karny w sentencji wyroku, a wyjątek od tej zasady stanowią sprawy dotyczące prawomocnego skazania w postępowaniu karnym za zabór mienia w celu przywłaszczenia lub za przywłaszczenie konkretnej rzeczy. Wówczas określona w wyroku karnym wartość rzeczy będącej przedmiotem zagarnięcia lub przywłaszczenia staje się elementem istoty przypisanego sprawcy przestępstwa i jako taka wiąże sąd cywilny (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 1961 r., 1 CR 467/60, OSNCP 1963 nr 1, poz. 13), zwłaszcza gdy wartość ta wyznacza granicę między przestępstwem i wykroczeniem. Podobnie nie jest wiążące ustalenie przez sąd karny w sentencji wyroku kręgu osób pokrzywdzonych przestępstwem. Krąg osób poszkodowanych czynem zabronionym wyznaczany przez prawo cywilne jest bowiem zdecydowanie szerszy.

Wiążąca jest jedynie sentencja wyroku karnego. Uzasadnienie wyroku sądu karnego stanowi dowód tylko tego, że sąd karny w określony sposób ustalił i ocenił fakty, nie stanowi zaś dowodu ich istnienia, nie może więc w sprawie cywilnej zastąpić dokonania przez sąd cywilny samodzielnych ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 1967 r., II PR 155/67, LEX nr 6258). Związanie sądu cywilnego nie obejmuje uzasadnienia wyroku karnego, chociaż wyrok wiąże także ustaleniami odnośnie do znamion czynu, miejsca, czasu i sytuacji, w jakiej czyn przestępny został popełniony (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94; wyroki Sądu

Najwyższego z 6 marca 1974 r., II CR 46/74, OSP 1975, nr 3, poz. 63; z 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSNC 1973, nr 4, poz. 65).

Moc wiążąca wyroków karnych została wprowadzona dla uniknięcia możliwości wydawania na podstawie tych samych stanów faktycznych różnych orzeczeń w sprawach cywilnych i karnych (wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2004 r., I CK 137/03, niepublikowany). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się konieczność traktowania art. 11 k.p.c., ustanawiającego związanie sądu cywilnego ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa, jako normy szczególnej, będącej wyjątkiem od zasady swobodnej oceny dowodów i poczynionych w wyniku tej oceny ustaleń sądu cywilnego (wyrok z 20 lipca 2007 r., I CSK 105/07, LEX nr 287769). Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednocześnie, że sąd cywilny wiązą tylko zawarte w sentencji wyroku karnego skazującego ustalenia okoliczności dotyczące osoby sprawcy czynu przypisanego oskarżonemu i przedmiotu przestępstwa (orzeczenie Sądu Najwyższego z 18 maja 1965 r., I PR 130/63, niepublikowane; wyrok z 8 stycznia 2004 r., I CK 137/03, niepublikowany; postanowienie z 28 sierpnia 2002 r., II UK 41/02, LEX nr 571979). Podsumowując, według art. 11 k.p.c. sąd orzekający w postępowaniu cywilnym jest związany tylko ustaleniami co do popełnienia przestępstwa (zbrodni lub występku) zawartymi w sentencji prawomocnego wyroku skazującego, czyli tylko ustaleniami dotyczącymi osoby sprawcy i przedmiotu przestępstwa. Ani wyrok uniewinniający, ani też inne orzeczenia sądu karnego nie mają mocy wiążącej przy rozpoznawaniu sprawy cywilnej, a prawomocne skazanie nie jest konieczną przesłanką jej rozstrzygnięcia także dlatego, że pojęcie winy w rozumieniu prawa karnego nie jest identyczne z pojęciem winy w prawie cywilnym. Przepis ten nie ogranicza samodzielnego ustalania w postępowaniu cywilnym okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej.

Dopuszczalne jest zatem dochodzenie w postępowaniu cywilnym świadczeń ponad orzeczony w wyroku karnym wymiar obowiązku naprawienia szkody przez oskarżonego pokrzywdzonemu (wyroki Sądu Najwyższego: z 20 lipca 2007 r., I CSK 105/07, LEX nr 287769, z 22 lipca 2009 r., I UK 52/09 LEX nr 529677). To samo dotyczy możliwości dochodzenia odszkodowania przez osoby, które nie zostały w sentencji wyroku karnego skazującego wymienione jako bezpośrednio

pokrzywdzone przestępstwem. Pominięcie tych osób w sentencji wyroku nie oznacza, że szkoda nie została im wyrządzona albo że nie została wyrządzona przestępstwem (nie wynikała z przestępstwa). Ustalenia w tym zakresie należą do sądu rozpoznającego sprawę cywilną, który w odniesieniu do dokonanych samodzielnie ustaleń stosuje przepisy o przedawnieniu (w tym art. 291 k.p. oraz art. 442¹ k.c.).

Ustalenia sądu karnego nie powodują zatem całkowitego ograniczenia dokonywania w sprawie cywilnej ustaleń dotyczących okoliczności wyrządzenia szkody, ujmowanej zgodnie z rozumieniem tego pojęcia w prawie cywilnym, w szczególności jej rozmiaru (wysokości), postaci (*damnum emergens, lucrum cessans* – art. 361 § 2 k.c.), a także ustalenia kręgu osób poszkodowanych, który może być szerszy niż krąg osób uznanych w postępowaniu karnym za pokrzywdzone czynem przestępczym. Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. W stosunku do powoda (poszkodowanego pracodawcy), który nie został uznany w wyroku karnym za bezpośrednio pokrzywdzonego przestępstwem, należało przeprowadzić postępowanie dowodowe, z zachowaniem zasad postępowania cywilnego, co dokonały Sądy orzekające w niniejszej sprawie, uznając powoda za osobę, która poniosła szkodę w wyniku działań pozwanego (pracownika), zakwalifikowanych przez sąd karny jako przestępstwa, przy czym szkoda poniesiona przez powoda pozostawała w normalnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.) z czynami pozwanego.

W rozpoznawanej sprawie nie doszło – wbrew temu, co twierdzi skarżący – do nieprawidłowej oceny zakresu związania sądu cywilnego prawomocnym wyrokiem skazującym pozwanego pracownika za przestępstwo. Według poczynionych przez Sądy *meriti* ustaleń faktycznych pozwany został prawomocnie skazany za popełnienie przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k, polegających na tym, że w okresie od października 2002 r. do marca 2005 r., działając czynem ciągłym w krótkich odstępach czasu, w celu uzyskania korzyści majątkowej, będąc zatrudnionym w Firmie Handlowo-Usługowej „C.” i nie będąc do tego upoważnionym, bez zgody i wiedzy właściciela, zawierał w imieniu tego podmiotu kontrakty handlowe z innymi podmiotami, zaprzestając następnie spłaty tak powstałych finansowych zobowiązań

w kwocie łącznej nie mniejszej niż 17.745,29 zł. Zobowiązania te powiększone o odsetki i koszty egzekucyjne obciążły właściciela F.H.U. „C.” - A. H. Wiążące ustalenia prawomocnego wyroku karnego skazującego nie oznaczają w tym przypadku, że pozwany nie wyrządził szkody pracodawcy, ponieważ pracodawca nie został uznany w wyroku karnym za pokrzywdzonego przestępstwem. Status pokrzywdzonego miały te podmioty, które zostały bezpośrednio dotknięte przestępstwem oszustwa. W niczym nie umniejsza to możliwości przyznania powodowi statusu poszkodowanego w rozumieniu prawa cywilnego.

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* dokonały oceny, że powód jako pracodawca pozwanego poniósł szkodę w związku z popełnieniem przez pozwanego przestępstw, za które pracownik został prawomocnie skazany. Powód musiał bowiem spłacić zadłużenie powstałe w następstwie działań pozwanego w stosunku do kontrahentów F.H.U. „C”. Nie zasługuje zatem na uwzględnienie zarzut skarżącego, że skoro został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., ale czyny mu przypisane nie obejmowały działań na szkodę powoda, tylko innych podmiotów, to nie można przyjąć, że szkoda powoda wynikła z przestępstwa. Działania pozwanego, uznane za przestępcze, spowodowały zadłużenie prowadzonej przez powoda firmy. W konsekwencji prowadzonych postępowań egzekucyjnych powód uregulował zadłużenie, jakie powstało w wyniku działań pozwanego podjętych w trakcie zatrudnienia u powoda. Powód uregulował zadłużenie wobec wierzycieli wraz z odsetkami i kosztami postępowań egzekucyjnych, w łącznej kwocie 29.986,85 zł stanowiącej szkodę powstałą w jego majątku. Szkoda powoda pozostawała w związku przyczynowym z przestępstwami popełnionymi przez pozwanego (art. 361 § 1 k.c.) i w tym znaczeniu wynikła z występku w rozumieniu art. 442¹ § 2 k.c. Ocena tej kwestii leżała poza treścią art. 11 k.p.c.

2. Nie jest również uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 291 § 2 k.p. oraz art. 442¹ § 1 i 2 k.c., wynikającą z zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. w związku z art. 291 § 3 k.p. Skarżący zarzuca, że Sąd Okręgowy niezasadnie nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia, przyjmując, że do roszczenia powoda ma zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni

lub występku. Zdaniem skarżącego roszczenie powoda uległo przedawnieniu, ponieważ w sprawie miał zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, wynikający z art. 291 § 2 k.p. lub art. 442¹ § 1 k.c.

Stanowisko pozwanego jest nietrafne. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jeżeli zaś szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.). W związku z podniesionym zarzutem przedawnienia, problemem wymagającym rozstrzygnięcia była kwestia, czy szkoda powstała po stronie powoda, w postaci pokrycia przez niego kwot należnych wierzycielom z tytułu zobowiązań zaciągniętych przez pozwanego, „wynikła ze zbrodni lub występku” w rozumieniu art. 442¹ § 2 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez bank deliktem własnym (art. 415 k.c.) przedawnia się w terminie określonym w art. 442 § 1 k.c., a nie w art. 442 § 2 k.c. (obecnie art. 442¹ § 1 i 2 k.c.), także wtedy, gdy pracownik tego banku wyrządził kontrahentowi szkodę w wyniku popełnienia przestępstwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 listopada 2009 r., IV CSK 257/09, OSNC 2010 nr 5, poz. 81, z glosą P. Grudzińskiego LEX/el nr 558801; z 15 lipca 2010 r., IV CSK 146/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 32; z 21 października 2010 r., IV CSK 236/10, LEX nr 943484; z 11 lutego 2003 r., V CKN 1664/00, OSNC 2004 nr 5, poz. 75). W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy powołany sposób wykładni przepisów o przedawnieniu nie ma jednak zastosowania, ponieważ powód nie odpowiada za delikt własny (art. 415 k.c.), lecz za zachowanie swojego pracownika będące przestępstwem (art. 120 k.p.), czyli za cudzy delikt. Zgodnie z art. 120 k.p., w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca (§ 1); wobec pracodawcy, który naprawił szkodę wyrządzoną osobie trzeciej,

pracownik ponosi odpowiedzialność przewidzianą w przepisach Kodeksu pracy (§ 2), co oznacza, że jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości (art. 122 k.p.). Do przedawnienia roszczeń pracodawcy wobec pracownika wynikających ze stosunku pracy stosuje się art. 291 k.p., który w przypadku umyślnego wyrządzenia szkody przez pracownika nakazuje stosować do przedawnienia roszczenia o naprawienie tej szkody przepisy Kodeksu cywilnego (§ 2), w szczególności art. 442¹ k.c.

Powód jako pracodawca pozwanego niewątpliwie poniósł szkodę w związku z popełnieniem przez niego przestępstw, za które pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z 6 lipca 2009 r., VI K .../08. Pozwany został skazany za przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 k.k.) oraz fałszowania podpisu (art. 270 § 1 k.k.). Sąd karny przyjął przy tym, że skazany działał bezpośrednio na szkodę przedsiębiorców wymienionych w wyroku z 6 lipca 2009 r., VI K .../08, z którymi w czasie swojego zatrudnienia w firmie powoda, nie będąc do tego upoważnionym i bez zgody i wiedzy właściciela, zawierał kontrakty handlowe, zaprzestając spłaty zobowiązań finansowych. Należy przyznać rację pozwanemu, że zgodnie z konstrukcją tych przestępstw sąd karny nie mógł uznać A. H. za pokrzywdzonego tymi przestępstwami i w konsekwencji nie mógł zrekompensować mu w postępowaniu karnym poniesionej szkody. Powód jednak niewątpliwie poniósł szkodę w związku z popełnieniem przez pozwanego przestępstwa, ponieważ na skutek postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko niemu naprawił szkodę pokrzywdzonym, wyrządzoną przez przestępcze działania powoda. Szkada, jaka powstała w mieniu powoda, wyniosła 29.986,85 zł, obejmując uregulowane zadłużenie wobec wierzycieli F.H.U. „C.” wraz z odsetkami i kosztami postępowań egzekucyjnych.

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazuje na konieczność istnienia zwykłego (adekwatnego) związku przyczynowego między przestępstwem a szkodą dla zastosowania art. 442 § 2 k.c. (obecnie 442¹ § 2 k.c.) (por. wyroki: z 25 stycznia 2002 r., II UKN 797/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 548; z 5 maja 2009 r., I PK 13/09, OSNP 2011 nr 1-2 i OSP 2011 nr 9, poz. 91, z glosą M. Tomaszewskiej; z 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, niepublikowany). Szkodą wynikłą z przestępstwa w rozumieniu art. 442¹ § 2 k.c. jest nie tylko szkoda będąca ustawowym znamieniem

przestępstwa, ale także szkoda pozostająca z nim w związku przyczynowym (będąca skutkiem przestępstwa, a więc wynikła z niego). Inaczej mówiąc, między zachowaniem sprawcy a jego skutkiem stanowiącym ustawowe znamię przestępstwa musi istnieć związek przyczynowy i wina sprawcy w znaczeniu prawa karnego. Natomiast dla zastosowania art. 442¹ § 2 k.c. wystarczające jest, że między skutkiem stanowiącym znamię przestępstwa a szkodą w znaczeniu prawa cywilnego istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, niepublikowany).

Według art. 122 k.p., jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę pracodawcy, jest zobowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości. Z kolei według art. 291 § 3 k.p., jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o jej naprawienie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Ustalenie, że pokrycie przez powoda zadłużenia wobec wierzycieli F.H.U. „C.” A. H., powstałego na skutek działań pozwanego pracownika, było skutkiem popełnienia przestępstwa (pozostawało z nim w adekwatnym związku przyczynowym, o jakim stanowi art. 361 § 1 k.c.), prowadzi do logicznego wniosku, że szkoda „wynikła z przestępstwa”. W takiej sytuacji roszczenie o jej naprawienie ulega przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sądy obu instancji ustaliły normalny związek przyczynowy między szkodą, jaka powstała w mieniu pracodawcy, a czynami, jakich dopuścił się pozwany (pracownik powoda) prawomocnie skazany za popełnienie przestępstw bezpośrednio na szkodę kontrahentów powoda, a pośrednio na szkodę samego powoda. W skardze kasacyjnej nie podniesiono zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c., wiążące zatem było ustalenie Sądów, że szkoda, jaką poniósł powód pokrywając zadłużenie wobec kontrahentów swojej firmy, stanowiła normalne następstwo popełnienia przez pozwanego przestępstw na szkodę kontrahentów firmy powoda. Podsumowując ten wątek rozważań należy stwierdzić, że pozwany nie ma racji, zarzucając obrazę art. 442¹ § 1 i 2 k.c. w wyniku przyjęcia przez Sąd

Okręgowy, że w rozpoznanej sprawie miał zastosowanie dwudziestoletni termin przedawnienia.

Kolejna kwestia wymagająca rozważenia, łącząca się z przedawnieniem roszczenia regresowego pracodawcy o odszkodowanie, dotyczy ustalenia początku biegu okresu przedawnienia roszczenia. O powstaniu roszczenia regresowego (art. 120 § 2 k.p.) decyduje chwila naprawienia szkody przez osobę do tego obowiązana (w tym przypadku powoda jako pracodawcę), a nie chwila wyrządzenia szkody przez bezpośredniego sprawcę szkody (w tym przypadku pozwanego jako pracownika). Przedawnieniu podlegają bowiem roszczenia wymagalne. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, termin przedawnienia roszczenia z art. 120 § 2 k.p. rozpoczyna bieg od chwili naprawienia szkody przez pracodawcę. Roszczenie regresowe pracodawcy w stosunku do pracownika, który przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych wyrządził szkodę osobie trzeciej, powstaje z chwilą zaspokojenia przez pracodawcę roszczeń osoby trzeciej. Termin przedawnienia roszczenia regresowego pracodawcy liczy się od chwili naprawienia szkody, a nie od chwili jej wyrządzenia przez pracownika (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lipca 1968 r., I CR 265/68, OSNC 1969, nr 7- 8, poz. 138; 18 lutego 1977 r., IV PR 53/77, OSNC 1977, nr 10, poz. 195; z 7 sierpnia 1981 r., IV PR 239/81, OSNC 1982, nr 2-3, poz. 38; z 16 września 1997 r., I PKN 261/97, OSNP 1998, nr 18, poz. 535; z 28 czerwca 2005 r., III PK 45/05, niepublikowany). Bieg przedawnienia roszczenia regresowego rozpoczyna się nie wcześniej niż od dnia naprawienia szkody przez tego, kto – mimo braku winy – zaspokoił poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 1983 r., IV CR 200/83, LEX nr 138651).

Gdyby przyjąć, zgodnie z powyższym założeniem, że roszczenie regresowe powoda-pracodawcy stało się wymagalne z chwilą ostatecznego naprawienia przez niego szkody wierzycielom prowadzonej przez niego firmy, co – jak ustaliły Sądy obu instancji – miało miejsce 12 lutego 2008 r. (do tego dnia nastąpiły spłaty wierzycieli), chociaż szkoda powstała już wcześniej, a mianowicie poczynając od 2005 r., kiedy to, jak ustalił Sąd Rejonowy, doszło do pierwszych potrąceń należności ze świadczeń emerytalnych powoda, należałoby również przyjąć, że do dnia wytoczenia powództwa (23 września 2011 r.) roszczenie uległo przedawnieniu, stosownie do trzyletniego terminu przedawnienia, wynikającego z

art. 442¹ § 1 k.c. Jednak w rozpoznawanej sprawie, jak prawidłowo przyjęły Sądy obu instancji, ma zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. i wynikający z niego dwudziestoletni termin przedawnienia liczony od dnia popełnienia przestępstwa. Pozwany został prawomocnie skazany za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w związku z art. 12 k.k., występujące w tak zwanym ciągu przestępstw, popełnionych od października 2002 r. do marca 2005 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że szkoda może być następstwem ciągu zdarzeń, ściśle ze sobą powiązanych, przy czym kolejne zdarzenia wpływają jedynie na rozmiar tej szkody. Wówczas pierwsze zdarzenie określa początek biegu terminu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 października 1974 r., II CR 594/74, OSN 1975, nr 12, poz. 175). Jednak w wyroku z 18 lipca 1972 r., I PR 343/71 (OSN 1973, nr 4, poz. 65) Sąd Najwyższy uznał, że jeżeli do wyrządzenia szkody dochodzi przestępstwem ciągłym, polegającym na wykorzystaniu trwałej sposobności do jego popełnienia, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem, kiedy sposobność ta ustała. W rozpoznawanej sprawie niezależnie od tego, czy przyjąć, że bieg przedawnienia rozpoczął się z dniem popełnienia pierwszego (października 2002 r.) czy ostatniego (marzec 2005 r.) z ciągu czynów przestępnych, do dnia wytoczenia powództwa (23 września 2011 r.) nie upłynął jeszcze dwudziestoletni termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie liczony od popełnienia przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.